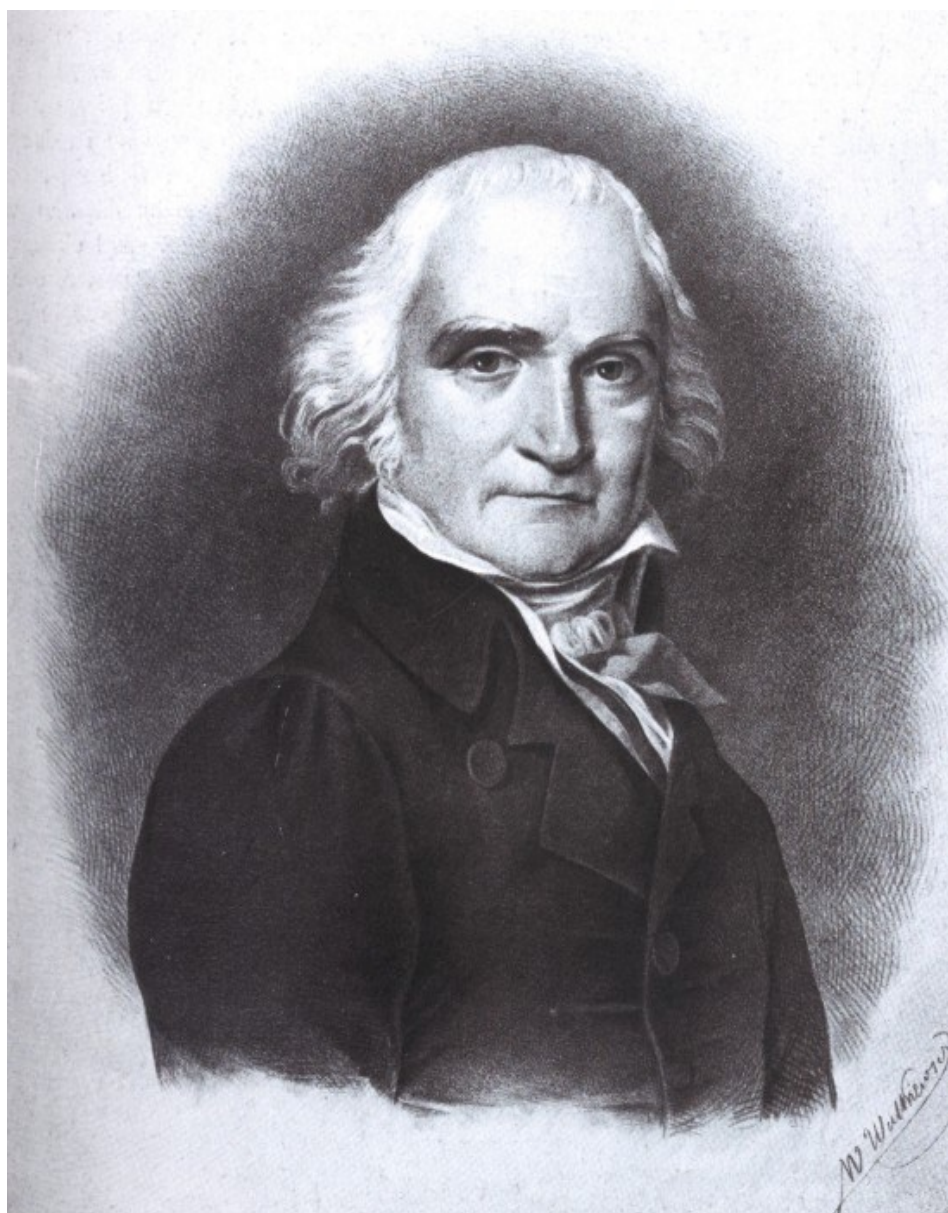


# PORA NA ŚNIADKA

XXX L.O. im. Jana Śniadeckiego



**NUMER 13**

W tym numerze:

**WALENTYNKI**

...KLASYCZNE

...NA SPORTOWO

...Z DRESZCZYKIEM

...NA LODZIE

**ONI -**

**INNI**

**#sexedpl**

**MOWA  
NIENAWIŚCI**

## **Spis treści:**

Klasyczne walentynki	s.3
Walentynki na sportowo	s.4
... i z dreszczykiem	s.5
... i na lodzie	s.6
Samotność	s.7
Śmieci, śmieci...	s.8
Rozmawiajmy o seksie	s.9
Mowa nienawiści	s.10-12
Oni - inni	s.13
Planeta singli	s.14
Polecam tę książkę	s.15
Dookoła świata	s.16



**Od redakcji:** Jeszcze luty, a więc - Walentynki! Ten wątek zdominował pierwsze strony numeru; znajdziecie tu różne pomysły na spędzenie miłych chwil z ukochaną osobą. Ale, jak zwykle, nie stronimy też od poważnej tematyki. Mowa nienawiści - to **niezwykle** ważki problem; w tym numerze rozpoczynamy cykl artykułów poświęconych właśnie temu zagadnieniu. Czym jest mowa nienawiści, dlaczego trzeba o niej głośno mówić, w jaki sposób może skończyć się lekceważenie tego zjawisko - o tym piszą nasze redaktorki. Poza tym w numerze: recenzje książek i filmów, felietony, najdziwniejsze hotele świata.

PS. Ten numer nie powstałby, gdyby nie nasz jedyny redaktor (płci męskiej) - TYTAN pracy - Aleksander Lorek! Olek, serdeczne dzięki:)

JCK

## **REDAKCJA**

### **Redaktorzy:**

Iza Kozioł  
Aleksander Lorek  
Amelia Macewicz  
Oliwia Rychlewska  
Gabriela Żak

### **Rysunki:**

Gabriela Żak

### **Opiekunka redakcji -**

Joanna Cieplińska-Kowalska

# KLASYCZNE WALENTYNKI

Chociaż dużo osób uważa Walentynki za święto niechrześcijańskie, za kolejny wymysł Brytyjczyków i Amerykanów, i to faktycznie oni rozpowszechnili zwyczaj wysyłania listów walentynkowych (które zresztą też polecam, jako miłą i niecodzienną niespodziankę), to pamiętajcie, że pochodzi ono z kościoła katolickiego, który wspomina św. Walentego. A więc - jak spędzić ten dzień?

Jeśli jesteś wielbicielem prostoty, zabierz swoją Walentynkę na spacer nad Wisłę, na Starówkę. Wcale nie musi być to dzień zakochanych: lepiej wybrać słoneczny, piękny dzień w weekend, albo taki, który nie będzie kolidował z waszymi planami.

Najczęstszym prezentem na Walentynki są kwiaty i słodycze, więc dlaczego nie zawitać

do kwiaciarni i nie zapytać w sklepie obok o bombonierkę? Pamiętajcie jednak, najważniejsze są chwile i czas poświęcony innej osobie, nie prezenty. Zrób niespodziankę, zabierz swoją miłość w nowe, niespodziewane miejsce, lub takie, które jest dla was wyjątkowe. Spacerujcie, śmieJCie się, cieszcie się sobą. Dajcie i pielęgnujcie uczucia, które was łączą. Uzgodnijcie razem, co sprawia wam największą przyjemność i zaplanujcie swój czas. Biorąc pod uwagę wszystkie te wskazówki, nie ma możliwości, by coś poszło nie tak.

Inspiracji jest mnóstwo. Pamiętajmy jednak, że miłość ani nie zaczyna, ani nie kończy się tego dnia. Codziennie możesz obchodzić swoje własne Walentynki.

Aleksander Lorek



# WALENTYNKI NA SPORTOWO

Najlepszym sposobem na randkę w ruchu jest AIRO - Park Trampolin, gdzie znajduje się mnóstwo nowoczesnych trampolin, na których można zabawić się ze swoją miłością czy przyjaciółmi. Znajduje się ono w galerii na ulicy Łopuszańskiej 22 w Warszawie. W środku znajdziecie park trampolin, ścianę wspinaczkową, salę zabaw dla dzieci oraz bar. Jest to wspaniałe miejsce tak dla dzieci, jak i dorosłych. Na miejscu można spotkać miłą obsługę, która wszystko, krok po kroku, wytłumaczy; animatorów i osoby dbające o nasze bezpieczeństwo. Park jest cudownym sposobem na miłe spędzenie popołudnia albo odstresowanie się po ciężkim dniu. Można w nim dowolnie rozwijać swoje umiejętności fizyczne, nie będąc do tego specjalnie przygotowanym. Wcale nie musisz być miłośnikiem sportu, by móc swobodnie spełniać swoje fantazje i wykonywać różne fikołki i salta na trampolinach. Przyniosą one wiele emocji i radości. Ciekawym aspektem wizyty w Aero Parku jest specjalnie wyznaczony do tego tor przeszkód, który dostarczy ogromnej satysfakcji w chwili pokonania, oraz - dla najwytrwalszych - strefa ninja. Najciekawszym obiektem są jednak baseny z miękkimi gąbkami, do których możemy skakać z trampolin. Dla osób o dobrej równowadze znajduje się tam slack-line - lina akrobatyczna. Na samym środku umieszczony jest Twister - dwie kręcące się poziome belki, które trzeba albo przeskoczyć, albo spróbować ich unikać. Liczy się refleks, trochę szczęścia i... dobry humor, bo z czasem większość uczestników i tak spadnie. Przy okazji wesołej zabawy można zrzucić wiele kalorii i poprawić swój humor. Jediną wadą jest spora ilość osób wieczorem, dlatego polecam iść w godzinach porannych. Wchodząc na trampoliny, dostajesz gwarancję ciekawej przygody.



Aleksander Lorek

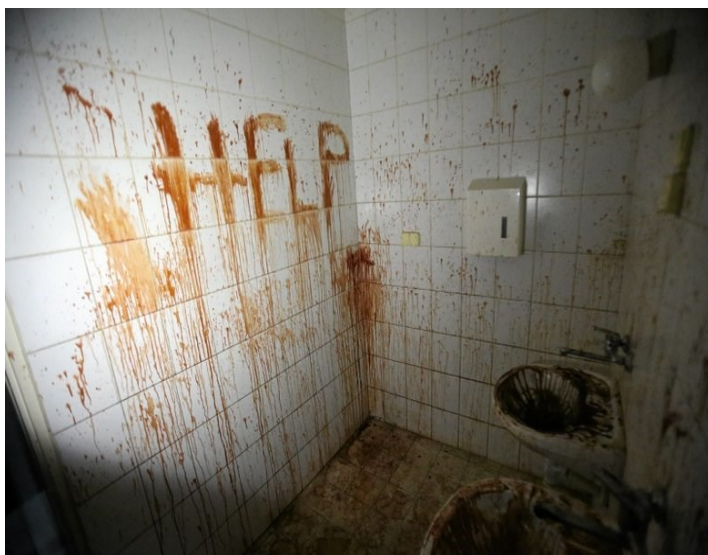
# WALENTYNKI Z DRESZCZYKIEM

Razem ze swoją drugą połówką lubicie poczuć dreszczyk emocji? Jeśli tak, to koniecznie musicie wybrać się do Fear Zone!

Fear Zone to dom strachów, umieszczony w starym schronie pod ziemią w centrum Warszawy. Znajdujące się w nim upiorne pomieszczenia tworzą labirynt, z którego wyjść można jedynie po odnalezieniu klucza. Zadanie nie jest jednak tak łatwe! Na swojej drodze spotkacie wiele postaci, na których widok włosy wam się zjeży na głowie, a niesamowite efekty świetlne i dźwiękowe uwydatnią mroczną atmosferę. To jedyna taka okazja, żeby poczuć się jak postać z horroru.

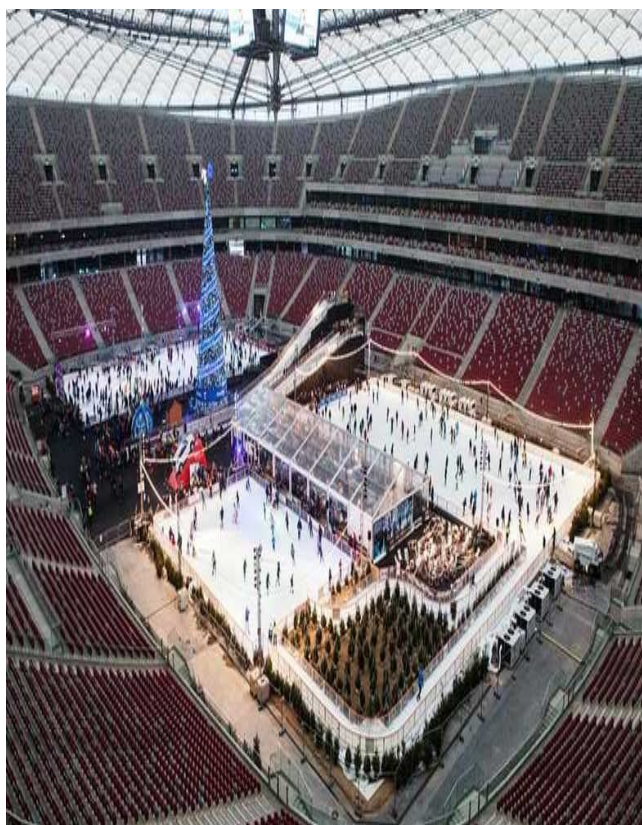
Na miejscu wybrać można poziom trudności; najtrudniejszego nie udało mi się dokończyć. Trzeba być niezwykle wytrzymałym, żeby podjąć takie wyzwanie. Myślisz, że wraz ze swoją Walentynką jesteś w stanie dotrzeć do końca? Podejmij wyzwanie w Fear Zone w Warszawie na ul. Dowcip 4!

Aleksander Lorek



# LODOWY DZIEŃ ZAKOCHANYCH

A może jednak przekonują cię romantyczne Walentynki na łyżwach z ukochaną przez siebie osobą? Idealnym miejscem może być PGE Stadion Narodowy, lodowisko na Starym Mieście w sąsiedztwie Syrenki, lodowisko na Placu Europejskim, ewentualnie wiele innych, które są dostępne na terenie Warszawy. Każdy może wybrać coś dla siebie, zarówno pod gwiazdzistym niebem, jak również w zadaszonym pomieszczeniu. PGE Stadion Narodowy oferuje nam dwa lodowiska, jedno dla dzieci, a drugie dla młodzieży i dorosłych. Warto zaznaczyć, że Zimowy Narodowy dobiega końca 3 marca, więc nie ma na co czekać. Na miejscu spotkasz bardzo miłą obsługę i wykwalifikowanych pracowników pomocy medycznej, którzy w razie potrzeby będą interweniować.



Na stadionie poza lodowiskami znajduje się górka lodowa, curling, namioty z gastronomią, czasowe atrakcje i wystawy. W tym roku z Zimowym Narodowym współpracuje fabryka czekolady Wedel, więc jeśli zdecydujesz się na zakręcenie kołem i wykonanie wylosowanego polecenia, możesz zostać poczęstowany słodyczami. Dodatkowo miłym akcentem jest umilenie jazdy świetną muzyką i efektami świetlnymi. Na lodowisku organizowane są liczne imprezy wieczorowe. Warto też dodać, iż można polubić stronę na Facebooku lub Instagramie Zimowy Narodowy, gdzie znajduje się mnóstwo łatwych konkursów i można wygrać bilety dla siebie i osoby towarzyszącej. Wystarczy przyjść, wejść na lód i jechać, trzymając się za rękę ze swoją miłością. Będzie to aktywne i miłe spędzanie czasu.

Aleksander Lorek

# WSZYSCY SĄ BARDZO ZAJĘCI

Z okazji Dnia Zakochanych postanowiłem wysłać list do swojej Walentynki. Życzenia wydrukowałem, podpisałem i dołączyłem moje ulubione zdjęcie. Zakleiliśmy i zaadresowałem kopertę, a następnie postanowiłem udać się na pocztę. Byłem przygotowany na to, że w tym budynku panuje ciągły tłok, dlatego poszedłem tam wcześniej niż zwykle. Było tuż przed południem. Na dworze panowała okropna pogoda, pod stopami leżał śliski, rozpuszczający się śnieg, a z nieba prędko kapaly małe krople deszczu. Gdy wszedłem na pocztę zdałem sobie sprawę, że dobrze postąpiłem, ponieważ ludzi było pełno. Cały mokry, ze słuchawką w uchu, czekałem spokojnie na swoją kolej. Panował chaos i gwar. Ludzie spieszyli się do pracy, przepychali się i narzekali, że poza sprawami pocztowymi mają mnóstwo obowiązków. Przy okienku stała starsza osoba o kulach. Była skromnie ubrana, miała narzucony stary, brązowy płaszcz, a na głowie szary kapelusz. Nagle urzędniczka zadała staruszce pytanie: - Czy jest ktoś, kto mógłby wziąć pani opłaty i je uporządkować, ponieważ jest ich bardzo wiele i widzę, że nie daje sobie pani z tym rady? Kobieta, słysząc te słowa, schyliła głowę i z płaczem odpowiedziała:

- Proszę pani, ja nie mam nikogo. Co prawda mam dużą rodzinę, masę dzieci, a jeszcze więcej wnuków. Poświęciłam im tyle czasu, dałam im wiele miłości, lecz to wszystko odeszło. Teraz nawet na święta jestem sama. Wszyscy są bardzo zajęci.

Nagle w placówce pocztowej ucichł szum i gwar. Nastąpiła głucha cisza. Wszyscy zamarli i przestali narzekać. Pani na poczcie zaproponowała staruszce pomoc w regulacji rachunków, lecz ona zapłakana wyszeptowała: - Jestem wdzięczna za propozycję, ale, droga pani, nic i nikt nie zastąpi mi mojej rodziny. Babcia przykryła twarz całą we łzach swoim starym, szarawym kapeluszem, schyliła lekko głowę i wyszła cichutko, zamykając za sobą drzwi.

Nie ma na świecie niczego, co zastąpi nam szczęście i miłość, jak nie czas i obecność naszych bliskich. Pamiętaj o tych, których kochasz, i nigdy pod żadnym pozorem ich nie opuszczaj. Rozejrzyj się wokół, może nawet w twoim sąsiedztwie mieszka ktoś, kto stracił wszystko i potrzebuje właśnie twojego towarzystwa i uwagi.

Aleksander Lorek



# TYLKO JEDEN PAPIEREK

Będąc jeszcze małym chłopcem, spacerowałem z mamą przez park i jadłem swoje ulubione cukierki. Gdy rozwinąłem smakołyk z papierka, włożyłem go do buzi, a papierek wylądował w trawie obok moich stóp. Mama poprosiła mnie, bym go podniósł i wrzucił do śmietnika. Nie rozumiałem, dlaczego jest tak bardzo oburzona i spytałem :

- No, ale mamo, dlaczego inni mogą wyrzucać śmieci, gdzie popadnie, a ja nie mogę. To niesprawiedliwe. Przecież to tylko jeden papierek.

- Synku, to aż jeden papierek. Wyobraź sobie, że przez ten sam park będzie szedł Jaś, który będzie myślał w identyczny sposób i podobnie jak ty wyrzuci swój śmieć w tym samym miejscu, następnie po nim przejdzie Zosia i zrobi to samo, a także Piotrek, Marcin i Ania. W ten oto sposób powstanie ogromna góra śmieci, bo przecież każdy z nich wyrzuci "tylko jeden papierek ". Zdałem sobie sprawę ze swojego błędu, grzecznie podniosłem wyrzucony przedmiot i wrzuciłem do kosza.



Pamiętam ten dzień, jakby był dziś. Jednakże jadąc pociągiem w kierunku szkoły mam ogromny żal do ludzi, którzy nie myślą o tym co robią. Ostatnio czytałem o ankiecie przeprowadzonej w krajach za wschodnią granicą Polski i większość ankietowanych, którzy odwiedzili nasz kraj odpowiedziało, że jest tu bardzo pięknie i czysto. Uważam, że władze miasta wkładają wiele starań w sprawę czystości środowiska, jednakże przez niekulturalną nieodpowiedzialność ludzi stolica tonie w śmieciach. Na ulicach, chodnikach i torach leżą plastikowe butelki, puste paczki po papierosach i potłuczone szkło po butelkach z alkoholem. Społeczeństwo wiecznie żyje w pośpiechu i nie zauważa ogromnego problemu braku czystości. Czy ty, widząc osobę, która zaśmieca obszar wokół ciebie, byłbyś gotowy upomnieć go i poprosić grzecznie o posprzątanie po sobie? Czasami wystarczy zacząć od siebie i dać przykład innym swoim zachowaniem. Utylizacja odpadów wcale nie jest szybkim ani tanim procesem. Dbajmy przynajmniej o swoje najbliższe środowisko. Reagujmy.

Aleksander Lorek



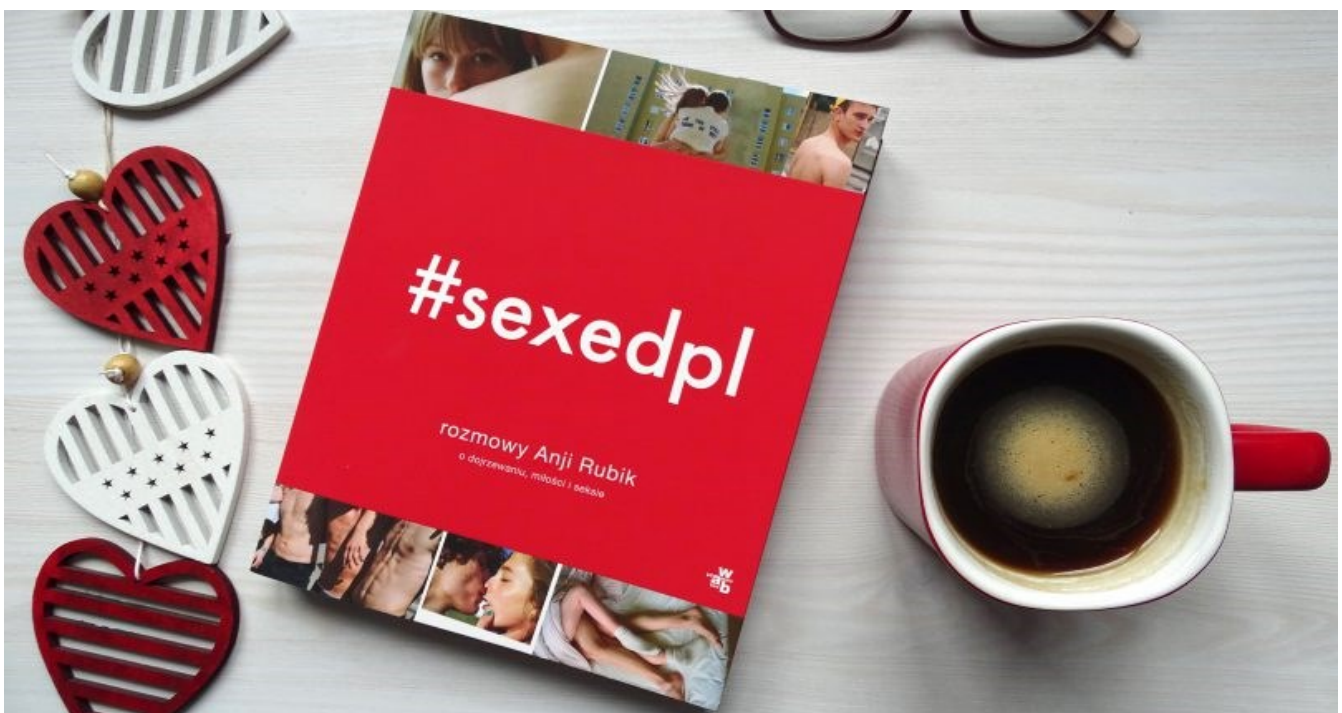
# CZAS POROZMAWIAĆ

## O SEKSIE

W 2018 roku na półkach w księgarniach pojawiła się książka Anji Rubik pod tytułem „#sexedpl”, która jest przedłużeniem kampanii autorki, promującej otwartość ludzi na świat oraz tematy związane z seksem. W kampanii biorą udział specjaliści od spraw cielesnych i psychicznych człowieka, różnorodni doktorzy i profesorowie. Na początku akcja składała się z krótkich filmików, a jej końcowym efektem było wydanie książki oraz spotkania konferencyjne. Książka została wybrana dziełem roku przez niektóre strony internetowe (w tym blogi). Nie obeszło się również bez krytyki ze strony poszczególnych osobistości, a także organizacji. Książka została napisana w innowacyjny sposób, jest krótka i zwięzła, w formie wywiadu, gdzie pytania zadaje Anja Rubik, a odpowiedzi uzyskuje od specjalisty w wybranej dziedzinie. Porusza tematy takie jak cielesność, odmienność orientacji, zabezpieczenia w czasie stosunku, ale, co najważniejsze, mówi o chorobach przenoszonych drogą płciową,

o sposobach radzenia sobie w stresujących sytuacjach, takich jak niechciane zajście w ciążę czy gwałt i aborcja. Zawiera bardzo dużo zdjęć oraz obrazków, które zdecydowanie wzmacniają atrakcyjność książki. Na poszczególnych kartkach znajdują się pogrubione ważne cytaty profesjonalistów. Fascynującym aspektem w książce są adresy internetowe, kontakty i telefony, gdzie w razie potrzeby można się zwrócić o pomoc. Moim zdaniem książka powinna obowiązkowo znaleźć się w rękach każdego nastolatka, jak również rodzica. W Polsce poziom edukacji seksualnej jest bardzo niski i powierzany zazwyczaj osobom duchownym. Uczyć dzieci co znaczy seks powinni prawdziwi specjaliści, którzy posiadają kwalifikacje do tego, żeby edukować młodzież. Moim zdaniem z tej książki można naprawdę wiele wynieść, nie będziecie żałować zakupu. Dodatkowo książka jest stosunkowo tania, mogę ją z czystym sumieniem polecić.

Aleksander Lorek

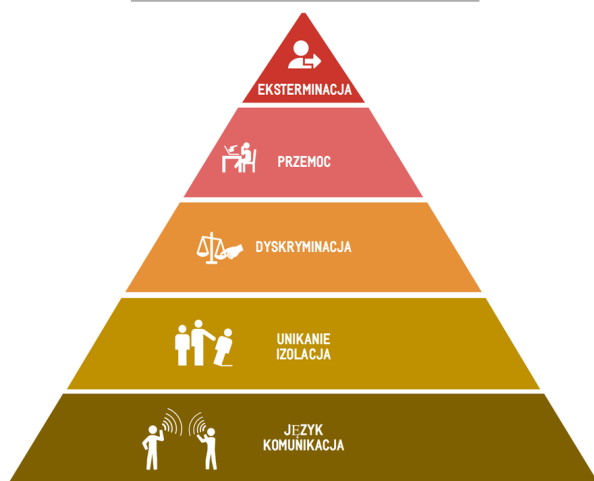


# MOWA NIENAWIŚCI

„...bo za moich czasów tego nie było...”

Mowa nienawiści istniała zawsze, jak świat światem człowiek silniejszy w grupie w sposób okrutny piętnował słowem: inność, kolor skóry, słabość czy chorobę. Niestety, do tej ułomności ludzkiego charakteru stworzono genialne narzędzie. Jest nim internet. Kiedyś, żeby rzucić złym słowem, trzeba było użyć swojej twarzy, imienia, zachowania. To powstrzymywało zapędy, udawało się je tłumić. Wystarczyła jedna rozsądna osoba w otoczeniu i można było zareagować, wyciągnąć konsekwencje.

PIRAMIDA NIENAWIŚCI G.ALLPORTA



Co to jest mowa nienawiści?



Mowa nienawiści to używanie języka w celu znieważenia, pomówienia lub rozbudzenia nienawiści wobec pewnej osoby, grupy osób lub innego wskazanego przez mówcę podmiotu. Narzędzie rozpowszechniania antyspołecznych uprzedzeń i dyskryminacji ze względu na rozmaite cechy: rasizm, pochodzenie etniczne, narodowość, płeć, tożsamość płciową, orientację seksualną, wiek, światopogląd.



Internet daje anonimowość, a ta wzbudza najgorsze instynkty, praktycznie bez konsekwencji pozwala drwić, obrażać, prześladować, nagrywać, a co najgorsze, nawet upublicznić. Ofiara pozostaje sama z problemem, bez możliwości obrony, bez pomocy. Rodzice na ogół albo nie zdają sobie sprawy z powagi sytuacji, albo bagatelizują problem. Nie widzą, że dla ofiary zaczyna się właśnie największy dramat życia. To, co w internecie, przenosi się nierzadko do realnego świata. Nie ma już życia w szkole, wśród znajomych, w miejscu zamieszkania. Rodzi się depresja, ta również jest niestety często bagatelizowana. Ofiara znajduje się w matni. Jeżeli w porę nie pojawi się pomoc, może dojść do tragedii. Nie prowadzi się niestety statystyk co do przyczyn wzrostu samobójstw wśród młodych ludzi, a nawet dzieci, ale jak przejrzymy komentarze w social mediach, łatwo się domyślić, gdzie leży problem.

Dlaczego uwielbiamy negatywne komentarze? Dlaczego jest tyle osób, które odczuwają przyjemność w gnębieniu innych? Czy tak leczymy swoje własne kompleksy? Moja teoria to brak nauki, empatii, wzorców, szacunku, zapracowani, zmęczeni rodzice, nieprzekazujący dzieciom prostych i oczywistych zasad tolerancji, szacunku, miłości i delikatności, brak wykształcenia i podstawowego wychowania. Jeżeli 60% z nas nie przeczytało żadnej książki czy gazety (tej bez obrazków), a swoje doświadczenia zdobywa w mediach społecznościowych i komentarzach, to czego się spodziewać?

**UCHODŹCY INFO**

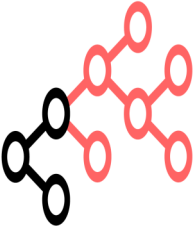

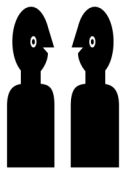
**Ty też możesz rozpocząć własną kampanię przeciwko mowie nienawiści!**

Udostępniaj na swoim profilu w portalu społecznościowym treści ze stron zwalczających mowę nienawiści.

Im więcej w przestrzeni internetowej krążyć będzie memów, artykułów, filmików, infografik czy wypowiedzi, tym do większej liczby osób one dotrą.

Możesz tworzyć własne memy i filmiki. Może któryś stanie się wiralem?

Zorganizuj w swoim mieście lub szkole debatę na temat uchodźców lub profesjonalne szkolenie na temat zwalczania mowy nienawiści.

**UCHODŹCY INFO**

**Publiczna mowa nienawiści jest przestępstwem. Zgłaszaj hejterów do prokuratury!**

Zbierz jak najlepsze dowody na mowę nienawiści.  
Np. rób printscreeny z nienawistnymi wypowiedziami.

Zgłoś zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa policji lub prokuraturze.  
Policja ani prokuratura nie mogą odmówić przyjęcia twojego zgłoszenia!

Możesz też skorzystać z pomocy jednej z wielu organizacji walczących z mową nienawiści, np. online: [www.zglosnienawisc.otwarta.org](http://www.zglosnienawisc.otwarta.org)






Realną szansę poprawy może dać tylko edukacja, niekoniecznie w formie wykładów, bo te w dzisiejszym świecie postrzegane będą jako nudne i zostaną odebrane jako kolejny przymus. Mam na myśli raczej warsztaty, teatr, muzykę, uwrażliwianie na piękno, spotkania z ciekawymi ludźmi, opiekę nad słabszymi, kontakt werbalny ze światem zwierząt, książki, wiersz. Zajęcia powinny się wdrażać od przedszkola. Wychowujemy poprzez przykłady.

*Słowa ranią.  
Więc używaj ich z szacunkiem.  
One nie zos-ta-wiają si-niaków na ciele, które zni-kają po tygodniu.  
One zos-ta-wiają si-niaki na duszy, któ-re się nie zablizniają.*

Oliwia Rychlewska



MOWA  
NIE NAWI

ŚCI



DO

TEGO

MOZESZ

DOPROWADZIĆ

Zastanów

tym co

się nad

MÓWISZ



# ONI - INNI

*Magda, lat 17, doświadcza homofobii*

To się stało naturalnie. Po prostu coraz częściej zerkałam w stronę innych koleżanek, zamiast kolegów z klasy. Na ulicy też mężczyźni raczej nie przykuwali mojej uwagi, gdy z przyjaciółmi szukaliśmy swoich drugich połówek lub chociaż atrakcyjnych ludzi. Zdałam sobie sprawę z tego, że jestem lesbijką dopiero na siedemnastych urodzinach znajomego, podczas gry w butelkę. Całowałam się tak jak reszta z tym, na kogo wypadnie. Ale to pocałunek z dziewczynami przyprawił mnie o dreszcze.

Niby wszystko różowo, bez większych rewelacji i nagłych emocji, ale zawsze jest jakieś ale. W moim przypadku to brak akceptacji i wsparcia w szkole i w domu. Po tym, jak próbowałam znaleźć kogoś dla siebie, ludzie zaczęli mnie wyzywać. Pojawiły się zgryźliwe komentarze. Niegdyś kontakt fizyczny był codziennością. Dziś przytulam się tylko z przyjaciółmi. Choć i Klara nawet ograniczyła bliskość. Nauczyciel od religii opowiadał na jednej z lekcji, że homoseksualizm to choroba, i że takie osoby idą do piekła. Klasa to przyjęła. Ilość plotek wzrastała, było słychać coraz więcej wulgarnych komenta-

rzy odnośnie mojej osoby. Raz zostałam pokiereszowana przez to, że odezwałam się do jakiejś dziewczyny. Zaczęłam czuć do siebie obrzydzenie. Po wyprowadzce z domu, w którym starsze pokolenie czuło do mnie odrazę, uznałam, że nie będę mówić nikomu o tym, że jakbym się zakochała, to w dziewczynie.

*Rose, lat 15, doświadcza aduptyzmu*

Irytacja. Irytacja i złość. To są główne uczucia, które wzbudza we mnie tekst nauczycielki typu: ach, dzieci, wy jeszcze nic nie wiecie o tym świecie. Mam ochotę wykrzyknąć, że ona nic nie wie o moim życiu i żeby lepiej się nie odzywała, zamiast wmawiać mi, że nic nie wiem o życiu. Złość buzuje w żyłach, gdy po tym, jak w życiu przeszłam przez depresję, śmierć bliskich, dręczenie i szantaż oraz przemoc w domu słyszę słowa, że życie nie jest takie różowe jak nam się wydaje. Jak można nauczać dzieci, skoro nie jest się w stanie zrozumieć, że doświadczenie nie zależy od wieku.

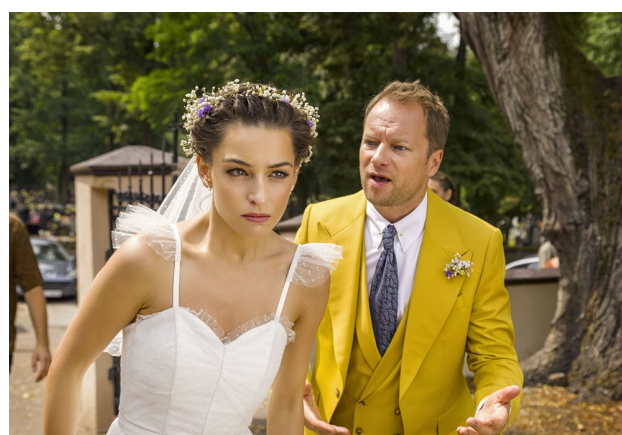
Gabrysia Żak

**BEZ  
NIENAWIŚCI**

# PLANETA SINGLI

„Planeta Singli 3” - polska komedia w reżyserii Sama Akiny i Michała Chacińskiego - weszła na ekrany kin w piątek, 8 lutego. Jest to kolejna część kultowej opowieści o nietypowej miłości dwojga ludzi, którzy napotykają na swojej drodze wiele trudności i problemów. W najnowszej części główni bohaterowie, czyli Ania i Tomek, planują wziąć ślub i zorganizować wesele na wsi - w rodzinnych stronach pana młodego. Jak zwykle wszystko się komplikuje. Narzeczoną mężczyzny niespodziewanie zaprasza jego ojca, który wprowadza ogromne zamieszanie w cudownie zaplanowaną uroczystość. Wokół głównego wątku rozkwita szybko cała masa pobocznych historii. Swoje pięć minut muszą przecież dostać ulubieńcy widzów - świeżo upieczeni rodzice Bogdan i Ola - a także przyspawana do smartfona Zośka, nastoletnia córka Bogdana z pierwszego małżeństwa. Trzecia część zawiera mnóstwo śmiesznych dialogów i scen. Wielowątkowość sprawia, że akcja jest dynamiczna. Wywołuje to w widzu różne uczucia, od wzruszeń, po obawy i strach. Ślub Ani i Tomka z pewnością nie jest zwyczajny, tak samo jak niezwykła jest ich relacja. Ten film przeniesie wszystkich widzów w fantastyczny wiejski klimat i pozwoli oderwać się od szarej, miejskiej codzienności. Uważam, że komedia może wywołać refleksje na temat życia, pozostając przy tym lekką i humorystyczną. Sprawdzi się nie tylko jako walentynkowy seans!

Aleksander Lorek

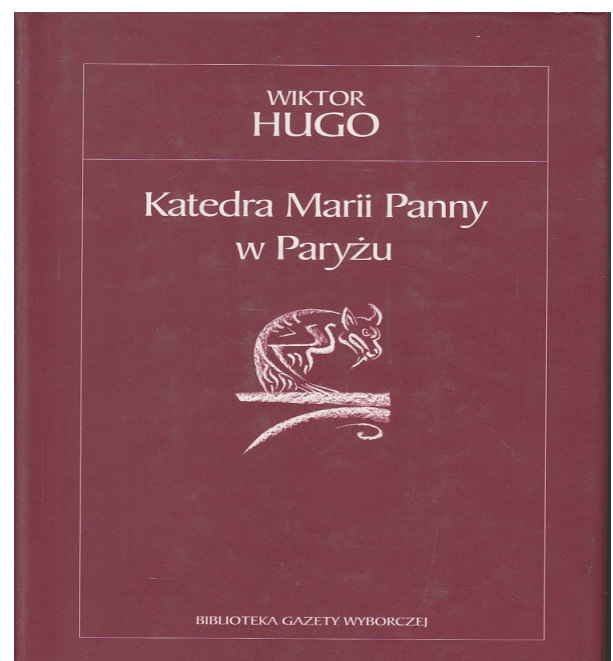
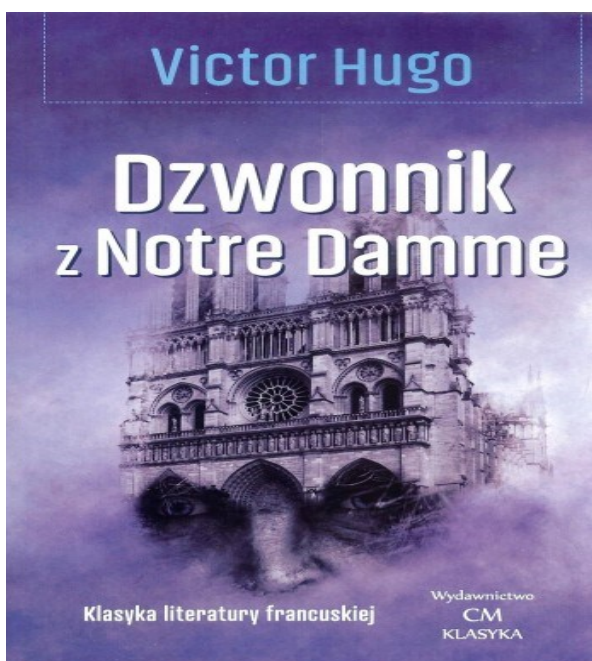


# POLECAM TĘ KSIĄŻKĘ!

Niedawno przeczytałam dzieło Victora Hugo pt. „Katedra Marii Panny w Paryżu” (znane również pod tytułem „Katedra Najświętszej Marii Panny w Paryżu” lub „Dzwonnik z Notre Dame”), które zostało mi polecone przez moją kuzynkę. Pomimo początkowych obaw, książka ta bardzo mi się spodobała, a nawet mogę uznać ją za jedną z najlepszych, które przeczytałam w swoim życiu. Utwór ten zawiera mnóstwo wątków, początkowo - wydaje się - słabo powiązanych ze sobą, ale stopniowo wszystkie zależności się wyjaśniają. Głównym tematem utworu jest uczucie Klaudiusza Frollo do pięknej Cyganki, Esmeraldy. Uczucie, które trudno określić jednym słowem, ponieważ działania archidiakona, jeśli zechciałoby się im dokładnie przyjrzeć i je ocenić, okazałyby się sprzeczne ze sobą. Emocje kierują również Esmeraldą, jednakże miłość, którą czuje ona do Febusa, staje się powoli obłądem. Cyganka, pewna już tego, że mężczyzna nie odwzajemnia jej uczuć i planuje ożenić się z inną kobietą, cały czas o nim myśli. W książce bardzo urzekł mnie opis Paryża, a także rozważania na temat czasu, który przyczynił się do spadku znaczenia architektury i upowszechnienia druku. Moim

zdaniem to jedna z niezaprzeczalnych zalet tej książki – poglądy, które są w niej przedstawiane, mogą być sprzeczne z naszymi, jednakże są poparte konkretnymi argumentami. Dzięki temu czytelnik, którego światopogląd odbiega od tego, który jest przedstawiony w dziele Victora Hugo, ma możliwość skonfrontowania się z innym punktem widzenia. Polecam tę książkę każdemu złącnionemu dobrej lektury człowiekowi, ponieważ – według mnie – filmy nakręcone na jej podstawie odbiegają od treści i tworzą nową fabułę, pomijając istnienie niektórych bohaterów lub zmieniając zakończenie (tutaj za przykład posłużyć może film Disneya, *Dzwonnik z Notre Dame*, który od daty premiery, czyli od 1991 roku, stał się jednym z najbardziej kultowych filmów Disneya i, paradoksalnie, przyczynił się do wzrostu zainteresowania samą książką, na bazie której powstał). Myślę, że każdego zainteresuje fabuła, sposób pisania, jaki prezentuje Hugo, a także charaktery bohaterów, których (w przeciwieństwie do innych literackich postaci) nie można uznać za czarno-białe.

Amelia Macewicz



# DOKOŁA ŚWIATA - NAJdziwniejsze HOTELE

Dla ludzi kochających lub chociaż lubiących towarzystwo zwierząt znalazłam idealne miejsce do wypoczynku i rekreacji. W australijskiej miejscowości Canberra znajduje się hotel Jamala Wildlife Lodge, gdzie goście mogą z wielkim entuzjazmem podziwiać dzikie zwierzęta. Wyobrażacie sobie śniadanie w gronie niedźwiedzi czy lwów oddalonych zaledwie o kilka metrów? A po posiłku przechadzki po zoo, miód malina. Ogród zoologiczny tuż obok hotelu oferuje wycieczki z przewodnikiem, indywidualne karmienie zwierząt (dodatkowo w gratisie strata palca czy dłoni) oraz całonocne safari.



Obserwacja naturalnych zachowań przeróżnych gatunków stworzeń żyjących na sawannach z pewnością zachwyci każdego, kto skusi się na taką atrakcyjną ofertę. Cały teren jest utrzymany w klimacie afrykańskim, również w jadalni serwowane są specjały z tej kuchni. Szeroki zakres udogodnień sprawi, że wycieczka w to piękne (nie da się ukryć) miejsce będzie niezapomnianym wspomnieniem. Już chyba wiem, jak spędzę wakacje...

Iza Koziół